

Od autora: <https://www.youtube.com/watch?v=6I9oG53Eu5o>

Myślę o tobie. O tym, jak wtulałam się wieczorami w miękkość twojego brzucha, bo świat mnie jeszcze nie okantował. Nie, nie byliśmy kochankami, chociaż to ty, nakrywając się kocem – "żeby na ciebie nie patrzyła" – powiedziałaś mi kiedyś: "Mira, ja to cię chyba Kocham". "Jesteś dla mnie jak siostra", dodałaś – i to było dobre. Dlatego nie zająknęłam się, że przestałam u ciebie bywać, bo zachłysnęłam się naszym wspólnym, bez powodu śmiechem, który na raz zamarł. Wtedy pomyślałam, że chcę cię pocałować.

Spać. Spać razem, w jednym łóżku, i nie rozmawiać o niczym ważnym. Nie rozmawiać o niczym, bo śmiech zamarł jak turnia i odtąd będziemy się śnić tylko na pikniku pod wiszącą skałą. Bo żadna mała śmierć, która nas rozdziela, nie dorówna tej jednej, prawdziwej, potęgującej cię we mnie aż do zupełnej zatury karuzeli wspomnień i nadziei, co przybiera maskę świata, choć jest zaledwie mną – wspomnieniem twarzy. Bo chcę ci o tym powiedzieć, ale nie ma już mnie, mniejszej śmierci.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

introwerka, dodano 16.08.2018 20:03

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.